

Jak muzułmanie nie wynaleźli algebry

20 sierpnia 2013

Biorąc udział w dyskusji na temat tego, co muzułmanie zrobili dla świata – lub raczej czego nie zrobili – musimy przyjrzeć się fałszywemu i dość rozpowszechnionemu przekonaniu, że wynaleźli oni algebrę.

Być może ten mit ma swoje w korzenie w tym, że słowo „algebra” pochodzi z języka arabskiego, jednak wątpliwości historyczne nie mogą być rozwiązane przez etymologiczne dywagacje. Prawdą jest, że słowo algebra wywodzi się z arabskiego, podobnie jak angielskie słowo „sugar” wywodzi się od arabskiego „sukkar”, co nie oznacza jednak, że Arabowie wynaleźli cukier.

Słowo „algebra” wywodzi się od arabskiego „al-jabr”, które pojawiło się w traktacie z IX wieku zatytułowanym „Indyjskie metody dodawania i odejmowania” napisanym przez perskiego matematyka Muhammada ibn Mūsā al-Khwārizmīego, który przetłumaczył, usystematyzował oraz opatrzył swoimi komentarzami. Nie jednak pewnym, czy al-Khwārizmī był muzułmaninem. W jego biografii w Wikipedii możemy przeczytać:

„Jednym z jego przydomków był al-Tabari, co wydaje się sugerować, że wyznawaną przez niego religią był zaratusztrianizm, co jest możliwe. Jednak pobożna przedmowa do traktatu „Algebra” pokazuje go jako ortodoksyjnego muzułmanina, a więc przydomek al-Tabari może odnosić się do jego przodków oraz do czasów jego młodości, kiedy mógł być zaratusztrianem.”

Wielce prawdopodobne jest także, iż po podbiciu Persji przez arabskie armie muzułmanie zrobili to, co robią i teraz kiedy tylko mogą – siłą nawracali na islam miejscową ludność. Al-Khwārizmī mógł zostać nawrócony siłą (mając do wyboru zmianę religii lub śmierć), co by tłumaczyło jego pobożny wstęp do

„Algebry”.

W Wikipedii czytamy również: “W Europie w okresie renesansu Al-Khwārizmī był uznawany za wynalazcę algebry, jednak dzisiaj wiemy już, że jego prace opierały się na wcześniejszych źródłach greckich i indyjskich.”

Są znaleziska archeologiczne potwierdzające, że korzenie algebry sięgają czasów starożytnej Babilonii, a później [nauki te] były kontynuowane w Egipcie i Grecji. Chińczycy oraz Hindusi także rozwijali tę dziedzinę matematyki oraz pozostawili po sobie wiele ważnych publikacji na ten temat. Diofantos, grecki matematyk żyjący w Aleksandrii, czasami nazywany “ojcem algebry”, napisał serię książek pod tytułem “Arytmetyka” w których rozwiązywał równania do trzeciego stopnia włącznie. Innym matematykiem greckim, który włożył swój wkład w rozwój algebry, był Heron z Aleksandrii, podobnie jak indyjski Brahmagupta ze swoim traktatem „Brahmasphutasiddhanta”.

Za początek nowoczesnej algebry uważane są prace włoskiego matematyka Leonardo Pisano (znanego jako Leonardo Fibonacci) z XIII wieku, innego włoskiego matematyka Girolamo Cardano, autora wydanej w 1545 roku składającej się z 40 rozdziałów „Ars magna” oraz żyjącego w XVI wieku francuskiego matematyka Françoisisa Viète.

Bertrand Russell, którego żadną miarą nie można uznać za krytyka islamu, pisze w drugiej części “Historii zachodniej filozofii”: „Arabska filozofia nie wniosła znaczącego wkładu. Tacy ludzie jak Avicenna czy Averroes byli tylko komentatorami. Mówiąc ogólnie, bardziej naukowa wizja świata została zapoczątkowana przez Arystotelesa i neopłatończyków w dziedzinie logiki i metafizyki, od Galena mamy medycynę, z greckich i indyjskich źródeł w obszarze matematyki i astronomii, a religijna filozofia mistyczna ma także domieszkę starych perskich wierzeń. Arabscy pisarze błysnęli czasami oryginalnością w dziedzinie matematyki i chemii – w przypadku

tej ostatniej było to wynikiem przypadkowych odkryć podczas eksperymentów alchemicznych.

Dokonania cywilizacji muzułmańskiej w czasach jej świetności w dziedzinach sztuki i techniki są godne podziwu, jednak cywilizacja ta nie była zdolna do tworzenia nowych niezależnych nurtów w dziedzinach teoretycznych. Jej znaczeniem, które nie może zostać niedocenione, jest to, że działała jako przekaźnik. Pomiedzy nowoczesną, a starożytną Europą mieliśmy wieki średnie. Muzułmanie i Bizantyjczycy, pomimo braku intelektualnej energii potrzebnej do wprowadzania innowacji, zachowali zdobycze cywilizacyjne – edukację, książki, wypoczynek. Obydwie cywilizacje stymulowały Europę, kiedy ta wydobywała się z mroków barbarzyństwa – muzułmanie głównie w XIII wieku, a Bizancjum głównie w XV. W obydwu przypadkach bodziec przyczynił się do powstania nowych idei, lepszych niż jakiekolwiek idee powstałe w samych „przekaźnikach” – w pierwszym wypadku była to scholastyka, a w drugim Odrodzenie (choć miało ono też inne przyczyny). W obliczu takich faktów możemy powiedzieć, że twierdzenie iż muzułmanie wynaleźli algebrę lub byli pionierami w tej dziedzinie, jest dużym nieporozumieniem.

Podsumowując możemy stwierdzić, że próby wprowadzania historycznego rewizjonizmu podejmowane są wtedy, kiedy rozważany jest wkład islamu w rozwój cywilizacji. Jednak jest to tylko polityczna propaganda, a nie naukowe badania. W końcu w islamie dozwolona jest takijja, czyli celowe okłamywanie niewiernych dla chwały Allaha; czasami jest ona nawet uznawana za nakaz. A sam dżihad nie zawiera w sobie wyłącznie agresji i ataków terrorystycznych. Może być stopniowy, podstępny, prowadzony poprzez indoktrynację i fałszywe zapewnienia.

Autorka: Enza Ferreri

Tłumaczenie: Severus Snape

Źródło oryginalne: www.themuslimissue.wordpress.com

Źródło polskie: Euroislam